

Zjednoczony we wspólnym przeżywaniu z Państwem tych tragicznych dla naszej Ojczyzny wydarzeń przesyłam wyrazy pamięci, smutku, solidarności i modlitwy, a za Pani pośrednictwem podziękowania tragicznie zmarłemu p. dr Januszowi Kochanowskiemu za spolegliwą i pełną przejęcia służbę dla obywateli. Ubył w Państwa najbliższym otoczeniu wielkiej miary człowiek. To wielka strata...

Jego smutne spojrzenie, jakie ku nam kierował z wielu fotografii, zdaje się do mnie przemawiać w Tych dniach ze zdwojoną siłą. Wyobrażam sobie, jak trudno jest dostrzec potrzeby zwykłych obywateli pracując w dostojnych urzędach, przesiąkając rytmem spełniania rozmaitych koniecznych procedur. Pan Rzecznik Janusz Kochanowski pozostanie w mojej pamięci jako jedna z nielicznych osób spośród kręgów władzy państwowej, dla której nie do pogodzenia z własnym sumieniem pozostało jeszcze wiele nie załatwionych, bardzo poważnych problemów społecznych, które znał, czuł, dotykał i które trwożliwie Go niepokoiły, odkładane do załatwienia wciąż na czas nieokreślony, z czym walczył dzielnie i godnie, będąc często już osamotniony...

Miał wokół siebie jednak Państwa, m.in. Panią i zespół innych współpracowników, na których wsparcie mógł liczyć...

Ufam, że osoba, która zastąpi kiedyś p. dr Janusza Kochanowskiego na tak zaszczytnym i niezależnym stanowisku, będzie w stanie kontynuować Jego podejście do spraw obywatelskich, które w rezultacie zaowocuje sprawiedliwym ich uporządkowaniem na miarę oczekiwań naszego wspaniałego narodu.

Z poważaniem
Konrad Kalinowski

Redaktor Naczelny
„Gazety Bezdomnych” Homo Miserus
14 kwietnia - Dzień Bezdomnych